

*Krzysztof Oplustil*

## **Europejska spółka akcyjna (*Societas Europaea*) i jej wpływ na polskie prawo spółek**

### **I. Spółka europejska – od idei do realizacji**

Idea spółki europejskiej określanej łacińską nazwą „Societas Europaea (SE)”, jest niemalże tak stara jak idea wspólnego rynku na kontynencie europejskim<sup>1</sup>. Ponadnarodowa forma spółki działającej w oparciu o jednolite przepisy prawa europejskiego, zawarte w rozporządzeniu Rady, znajdującym w całości bezpośrednie zastosowanie we wszystkich państwach członkowskich, umożliwić ma przedsiębiorstwom europejskim reorganizację ich działalności w skali całej Wspólnoty, połączenie potencjałów gospodarczych oraz przeniesienie siedziby statutowej przy poszanowaniu interesów akcjonariuszy mniejszościowych, wierzycieli i pracowników. Taką ideą ponadnarodowej spółki w pełni realizowały dwa pierwsze projekty rozporządzenia o statucie<sup>2</sup> spółki europejskiej, pocho-

<sup>1</sup> Za „ojca duchowego” idei SE uważa się holenderskiego profesora Pietera Sandersa. Na temat historii prac nad spółką europejską zob. K. Oplustil, *Europejska spółka akcyjna. Teksty aktów prawnych z omówieniem*, Warszawa 2002, s. 13; A. Szumański, *Spółka europejska*, KPP 1997, nr 2, s. 249; H. Fleischer, *Der Einfluß der Societas Europea auf die Dogmatik des deutschen Gesellschaftsrechts*, Archiv für die civilistische Praxis (AcP), 2004, nr 1, s. 4.

<sup>2</sup> Pod pojęciem „statut” należy rozumieć w tym przypadku nie prywatnoprawny akt korporacyjny na podstawie którego działa spółka, lecz ogół przepisów prawnych regulujących jej funkcjonowanie. Pojęcie statut pochodzi w tym kontekście od francuskiego *le statut* (ang. *statute*), który odróżnić należy od występującego wyłącznie w liczbie mnogiej pojęcia *les statuts* (ang. *statutes*), oznaczającego właśnie akt korporacyjny.

dzące z 1970 i 1975 r. Zawierały one obszerną regulację (prawie 300 artykułów!), wzorowaną w znacznym stopniu na niemieckim prawie akcyjnym z 1965 r., odnoszącą się do wszystkich aspektów tworzenia i działalności tej spółki, łącznie z przepisami dotyczącymi tzw. prawa koncernowego, zasad wpływu pracowników na decyzje podejmowane w spółce oraz opodatkowania SE. Co więcej, pierwotne projekty wykluczały nawet subsydiarne stosowanie prawa krajowego, przewidując, że występujące w rozporządzeniu luki prawne usuwać należy poprzez odwołanie się do „ogólnych zasad”, na których oparte jest rozporządzenie, a w dalszej kolejności – do „ogólnych zasad prawnych, wspólnych narodowym systemom prawnym”. Służyć to miało podkreśleniu w pełni europejskiego charakteru SE. Ta pierwotna koncepcja spółki europejskiej okazała się jednak niemożliwa do realizacji. Zbyt wiele było i wciąż jeszcze jest różnic pomiędzy krajowymi systemami prawa spółek, w odniesieniu do których niemożliwe jest wypracowanie jednolitego rozwiązania. Różnice te dotyczą tak istotnych kwestii, jak zasady ochrony wierzycieli i akcjonariuszy mniejszościowych w ramach stosunków koncernowych, struktury organów spółki czy właśnie udziału przedstawicieli pracowników w organach korporacyjnych, które to zagadnienie przez długie lata blokowało uchwalenie rozporządzenia o SE.

Przyjęte ostatecznie 8.10.2001 r. rozporządzenie nr 2157/2001 o statucie spółki europejskiej (SE)<sup>3</sup> oraz Dyrektywa 2001/86/WE, uzupełniająca ten statut o regulacje dotyczące zaangażowania pracowników w SE<sup>4</sup>, jest z jednej strony wyrazem kompromisu, jaki udało się osiągnąć między państwami, a z drugiej – znakiem nowego, pragmatycznego podejścia do harmonizacji prawa spółek, jakie daje się obecnie obserwować w UE. Rozporządzenie o SE (dalej rozp. SE) zawiera obecnie jedynie 70 artykułów, skupiając się na regulacji wybranych aspektów tworzenia i funkcjonowania SE, a w pozostałym zakresie, odsyłając do przepisów prawa krajowego tego państwa, w którym SE ma swoją siedzibę statutową, wydanych specjalnie dla SE na podstawie upoważnień zawartych w rozporządzeniu oraz, w dalszej kolejności, odsyłając do przepisów krajowego prawa właściwego dla spółek akcyjnych (zob. art. 9 ust. 1 rozp. SE)<sup>5</sup>.

---

<sup>3</sup> Dz.Urz. UE z dnia 10 listopada 2001 r. Nr L 294, s. 1.

<sup>4</sup> Dz.Urz. UE z dnia 10 listopada 2001 r. Nr L 294, s. 22.

<sup>5</sup> Zob. bliżej J. S o k o ł o w s k i, *Monistyczny system zarządu w Europejskiej Spółce*

Ponad jedną trzecią artykułów rozporządzenia stanowią przepisy dotyczące zakładania spółki europejskiej (art. 2, 15-37 rozp. SE). Obszerna regulacja art. 8 rozp. SE poświęcona jest procedurze przeniesienia siedziby statutowej SE do innego państwa członkowskiego. Fragmentaryczny charakter ma natomiast unormowanie struktury organów spółki, tj. organu zarządzającego i nadzorczego w SE, zarządzanej według systemu dualistycznego, oraz organu administrującego w SE, zarządzanej według systemu monistycznego, a także kompetencji oraz zasad zwoływania walnego zgromadzenia. Pozostałe przepisy rozporządzenia dotyczą rachunkowości SE (art. 61-62 rozp. SE) oraz jej rozwiązania, likwidacji, niewypłacalności (art. 63-65 rozp. SE), odsyłając w tych kwestiach do odpowiednich przepisów prawa krajowego państwa siedziby SE odnoszących się do spółek akcyjnych, a także przekształcenia SE w spółkę akcyjną prawa krajowego (art. 66 rozp. SE). Rozporządzenie nie zawiera natomiast regulacji dotyczących wnoszenia i zmian kapitału zakładowego spółki, zasad emitowania przez nią akcji i innych papierów wartościowych, a także praw i obowiązków akcjonariuszy. W tym zakresie zastosowanie znajdzie, na podstawie art. 9 ust. 1 lit. c) ii) rozp. SE, prawo krajowe obowiązujące w państwie siedziby SE dla spółek akcyjnych. Również kwestie np. z zakresu prawa podatkowego, własności intelektualnej czy ochrony konkurencji podlegają właściwym przepisom krajowym państwa siedziby SE względnie spółek uczestniczących w jej tworzeniu.

Zastosowana w rozporządzeniu technika legislacyjna „sera szwajcarskiego”<sup>6</sup> uzasadniona jest, po pierwsze, znacznym zakresem harmonizacji prawa spółek, jaki osiągnięto w wyniku wydania i implementacji dyrektyw

*Akcyjnej*, Prawo Spółek 2003, nr 12; J. Napierała, *Societas Europaea*, PPH 2002, nr 11, s. 23 w lit. zagranicznej; P. Hommelhoff, *Einige Bemerkungen zur Organisation der Europäischen Aktiengesellschaft*, „Die Aktiengesellschaft“ 2001, nr 5, s. 279, s. 9; Ch. Teichmann, *Die Einführung der Europäischen Aktiengesellschaft. Grundlagen der Ergänzung des europäischen Statuts durch den deutschen Gesetzgeber*, „Zeitschrift für Unternehmens- und Gesellschaftsrecht (ZGR)“ 2002, nr 3, s. 383; zob. też H. Fleischer, *op. cit.*, s. 6 i nast. odnośnie do zalet i wad zastosowanej techniki prawodawczej.

<sup>6</sup> Por. Ch. Teichmann, *The European Company – A Challenge to Academics, Legislatures and Practitioners*, German Law Journal Vol. 4 No. 4, 1 April 2003, [www.germanlawjournal.com](http://www.germanlawjournal.com) (“Resultingly, years of tedious and strenuous negotiation did convert the allegedly complete code of corporate law into a Swiss cheese.”).

z zakresu tego prawa. Tak np. rozporządzenie nie zawiera żadnych przepisów dotyczących pokrycia, ochrony i zmian kapitału zakładowego, odsyłając w tym względzie do odpowiednich przepisów prawa krajowego siedziby SE, wydanych w celu implementacji Drugiej Dyrektywy Rady UE 77/91/WE o ochronie kapitału. Po drugie, taki kształt rozporządzenia podyktowało również wspomniane pragmatyczne podejście do spółki europejskiej, której celem powinna być nie jedynie realizacja abstrakcyjnej idei akademickiej, lecz przede wszystkim ułatwienie koncentracji kapitałowej i współpracy spółek z różnych państw członkowskich oraz ich mobilności w ramach Wspólnoty. Pierwotne założenie, że możliwe jest stworzenie *par excellence* ponadnarodowej spółki akcyjnej oderwanej od krajowego otoczenia prawnego w państwie jej siedziby statutowej miało od samego początku charakter utopijny, podobnie jak przyjęcie, że da się usunąć luki rozporządzenia poprzez odwołanie się do „ogólnych zasad”, których ustalenie w praktyce rozdziłoby trudne do przewyciężenia trudności. Przyjęte ostatecznie rozwiązanie znajduje również oparcie w zasadzie pomocniczości wyrażonej w art. 5 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę (TWE), zgodnie z którą działania Wspólnoty nie powinny wychodzić poza zakres konieczny do osiągnięcia celów Traktatu. Rezultatem takiej techniki prawodawczej jest jednak rezygnacja z jednolitego europejskiego charakteru SE. W rzeczywistości istnieć będzie tyle jej odmian, ile jest państw członkowskich UE. Ponadto skomplikowany kilkupoziomowy katalog źródeł prawa znajdujących zastosowanie do SE może w praktyce stwarzać problemy interpretacyjne.

Trudny i nie do końca zadawalający wszystkie państwa kompromis udało się osiągnąć także w odniesieniu do kwestii zaangażowania pracowników w zarządzaniu SE<sup>7</sup>. Kwestia ta była drażliwa społecznie zwłaszcza w tych państwach, których prawo przewiduje uczestnictwo przedstawicieli pracowników w organie nadzorczym spółki kapitałowej (tak np. w prawie niemieckim i holenderskim – tzw. współdecydowanie, niem. *Mitbestimmung*)<sup>8</sup>. W szczególności Niemcy (a raczej niemieckie związki

---

<sup>7</sup> Por. P. Davies, *Employee Involvement in the European Company*, [w:] K.J. Hopt, M. Menjucq, E. Wymeersch, *La Société européenne. Organisation juridique et fiscale, intérêts, perspective*, Paris 2003, s. 67.

<sup>8</sup> Zob. bliżej przegląd modeli partycypacji pracowniczej dokonany przez A. Rachwał, [w:] K. Oplustil, *Europejska spółka akcyjna...*, s. 151.

zawodowe) obawiały się, że zrezygnowanie z uregulowania tej kwestii w spółce europejskiej prowadzić będzie do wykorzystania SE dla obchodzenia przepisów przewidujących obligatoryjne współdecydowanie pracowników w spółkach akcyjnych podlegających wyłącznie prawu krajowemu. Z kolei inne państwa UE, których prawu obca jest zasada uczestnictwa przedstawicieli pracowników w organach korporacyjnych spółek (tak np. Wielka Brytania i Hiszpania), zdecydowanie sprzeciwiały się jej wprowadzeniu do spółki europejskiej, obawiając się importu idei współdecydowania do ich prawa wewnętrznego. U podstaw ostatecznego rozwiązania przyjętego w Dyrektywie Rady 2001/86/WE leży założenie, że ustalanie zasad zaangażowania pracowników w SE, w tym również uczestnictwa ich przedstawicieli w organach spółki, pozostawić należy samym partnerom społecznym, tj. pracownikom spółek zakładających SE oraz członkom ich organów, którzy w wyniku negocjacji odbywanych na etapie tworzenia SE, powinni zawrzeć pisemne porozumienie regulujące te zasady. Dopiero w przypadku, gdy negocjacje w określonym w dyrektywie czasie<sup>9</sup> nie doprowadzą do zawarcia porozumienia, zastosowanie znajdą tzw. reguły standardowe, określające zasady zaangażowania pracowników w zależności od sposobu założenia SE oraz od liczby pracowników spółek zakładających SE, ich spółek zależnych oraz zakładów, którym przed założeniem przysługiwało prawo wpływania na decyzje spółki poprzez ich przedstawicieli w organach korporacyjnych. Reguły te przewidują zasadniczo powołanie organu przedstawicielskiego pracowników SE dla celów ich konsultacji i informowania. Jeżeli jednak określony w dyrektywie procent pracowników spółek zakładających SE objęty był prawem uczestnictwa (przy połączeniu – 25%, przy zakładaniu SE jako spółki holdingowej i jako spółki filialnej – 50%), musi mieć ono miejsce również w SE, przy czym przejęty zostaje najwyższy jego poziom, jaki obowiązywał w zakładających spółkach (zasada „przed i po”).

Jak zaznaczono to już w innym miejscu<sup>10</sup>, wprowadzenie europejskiej spółki akcyjnej do prawa polskiego wymaga od ustawodawcy polskiego działań legislacyjnych, służących zarówno implementacji dyrektywy jak

---

<sup>9</sup> Tj. 6 miesięcy od chwili powołania tzw. specjalnego zespołu negocjacyjnego, reprezentującego pracowników, z możliwością przedłużenia do roku (art. 5 dyrektywy).

<sup>10</sup> K. Oplustil, A. Rachwał, *Wprowadzenie Europejskiej Spółki Akcyjnej do prawa polskiego*, KPP 2003, nr 3, s. 649.

i wykonaniu delegacji zawartych w samym rozporządzeniu, tak aby w dniu jego wejścia w życie, tj. 8.10.2004 r., możliwe było zakładanie takich spółek również przez polskie podmioty. Prace nad stworzeniem ustawy o spółkach europejskich są daleko zaawansowane<sup>11</sup>. Poniżej przedstawione zostaną zasadnicze regulacje prawa europejskiego dotyczące SE oraz projektowane przepisy wspomnianej ustawy. Poza zakresem poniższych rozważań leży natomiast bliższe omówienie zasad zaangażowania pracowników w SE.

## **II. SE jak ponadnarodowa forma spółki kapitałowej**

Spółka europejska jest spółką akcyjną, której minimalny kapitał subskrybowany, wyrażony w euro, wynosi 120 000 euro, a więc nieco więcej niż minimalny kapitał zakładowy spółki akcyjnej określony w kodeksie spółek handlowych (art. 304 – 500 000 zł). Obok odmiennej minimalnej wysokości kapitału wymienić można również następujące cechy charakterystyczne, odróżniające SE od polskiej spółki akcyjnej:

1) szczególny sposób tworzenia SE, zakładający uczestnictwo podmiotów z różnych państw członkowskich UE lub prowadzących działalność wykraczającą poza jedno państwo członkowskie UE (art. 2 rozp. SE),

2) rozbudowany katalog źródeł prawa, któremu podlega spółka europejska (regulacje rozporządzenia o SE, przepisy krajowych ustaw szczególnych wprowadzających SE, regulacje krajowego prawa spółek – art. 9 rozp. SE),

3) wyrażenie wysokości kapitału oraz prowadzenie rachunkowości w walucie euro (art. 67 rozp. SE),

4) przysługujące założycielom SE i akcjonariuszom prawo wyboru modelu zarządu SE pomiędzy tzw. systemem dualistycznym, w którym istnieją dwa formalnie odrębne organy (zarząd i rada nadzorcza) oraz

---

<sup>11</sup> Autor artykułu jest członkiem Zespołu Problemowego ds. Spółki Europejskiej w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministerstwie Sprawiedliwości. Przewodniczącym Zespołu jest prof. dr hab. Stanisław Sołtysiński. Przygotowywana ustawa zawierać będzie przepisy służące wprowadzeniu do prawa polskiego również europejskiego grupowania interesów gospodarczych (EZIG), uregulowanego w rozporządzeniu Rady WE nr 2137/85 z dnia 25 lipca 1985 r., które zbliżone jest swym charakterem do spółki osobowej; zob. np. R. A d a m u s, *Europejskie Zgrupowanie Interesów Gospodarczych*, Prawo Spółek 2002, nr 11, s. 32.

systemem monistycznym, charakteryzującym się istnieniem jednego organu administrującego sprawami spółki, w ramach którego następuje funkcjonalny podział zadań nadzorczych i *stricte* zarządczych pomiędzy jego członków (art. 38 rozp. SE),

5) możliwość przeniesienia siedziby SE do innego państwa członkowskiego, z zachowaniem podmiotowości prawnej spółki, tzn. bez konieczności jej likwidacji w Polsce i założenia „na nowo” w innym państwie (art. 7 SE),

6) sformalizowany sposób zaangażowania pracowników w SE obejmujący ich uprawnienia do informacji i konsultacji w zakresie najważniejszych spraw dotyczących spółki, a także, w niektórych przypadkach, wyboru części organu nadzorczego lub administrującego spółką.

Pomimo tych odrębności nie wydaje się jednak zasadne traktowanie spółki akcyjnej podlegającej wyłącznie prawu polskiemu oraz europejskiej spółki akcyjnej jako dwóch zupełnie odrębnych form prawnych spółki kapitałowej, tak jak np. spółka z o.o. i spółka akcyjna. Sądzić należy raczej, że SE i polska spółka akcyjna są normatywnymi odmianami tego samego typu spółki kapitałowej. Przemawia za tym oprócz charakterystycznych, wspólnych dla nich elementów konstrukcyjnych (przede wszystkim: kapitał zakładowy podzielony na akcje) wspomniany powyżej zakres odesłań do prawa krajowego, a także wyrażona w art. 10 rozp. SE zasada takiego samego traktowania spółki europejskiej jak spółki akcyjnej podległej wyłącznie prawu krajowemu<sup>12</sup>.

Adresatami spółki europejskiej jako formy prawnej są zasadniczo duże przedsiębiorstwa prowadzące działalność wykraczającą poza granice jednego państwa członkowskiego, które wykorzystać mogą SE w celu reorganizacji i ujednoczenia ich struktury prawnej, a przede wszystkim jako instrument koncentracji kapitałowej i połączenia potencjałów ekonomicznych spółek z różnych państw członkowskich. Zaznaczyć bowiem należy, że obecnie dokonanie fuzji transgranicznej, którą, jak wynika z doniesień prasowych, zainteresowane są również polskie przedsiębiorstwa, możliwe jest jedynie poprzez zastosowanie rozwiązań przyjętych

---

<sup>12</sup> Por. Ch. Teichmann, *op. cit.*, s. 387; J. Béguin, *Le rattachement de la société européenne*, [w:] K.J. Hopt, M. Menjucq, E. Wymeersch, *La Société européenne...*, Paris 2003, s. 31.

w rozporządzeniu o SE<sup>13</sup>. Wykorzystanie tej formy prawnej jako formy docelowej fuzji ułatwić ma również przełamanie barier psychologicznych, związanych z międzynarodowymi połączeniami spółek. Procedura łączeniowa przewidziana w rozporządzeniu nie prowadzi bowiem jedynie do prostego przejścia jednej spółki narodowej przez drugą (co rodzić może obawy i niechęć u akcjonariuszy spółki przejmowanej), lecz do utworzenia spółki europejskiej, posiadającej (przynajmniej formalnie) ponadnarodowy charakter. Pomimo stosunkowo wysokiej minimalnej wysokości kapitału przewidzianej dla SE, spółka europejska może być również wykorzystana przez mniejsze przedsiębiorstwa, działające np. w formie spółki z o.o., w celu nawiązania bliższej współpracy z partnerami z innych państw członkowskich<sup>14</sup>.

### **III. Założenie SE**

#### **1. Sposoby i przesłanki utworzenia SE**

Z przedstawionym wyżej charakterem spółki europejskiej koresponduje ściśle przewidziany w rozporządzeniu zamknięty katalog sposobów jej utworzenia. Spółka europejska może zostać założona na cztery sposoby (art. 2 rozp. SE):

- a) poprzez połączenie dwóch spółek akcyjnych podlegających prawu różnych państw członkowskich,
- b) jako tzw. spółka holdingowa (tj. spółka dominująca) dwóch lub więcej spółek kapitałowych (akcyjnych lub z o.o.),
- c) jako spółka filialna dwóch lub więcej spółek lub osób prawnych,
- d) poprzez przekształcenie spółki akcyjnej podlegającej prawu państwa członkowskiego.

Dla każdego z wymienionych sposobów zakładania rozporządzenie przewiduje odmienne wymogi w zakresie przesłanek, jakie powinny spełniać uczestniczące w nich podmioty, dotyczących formy prawnej oraz dzia-

---

<sup>13</sup> Tzw. Dziesiąta Dyrektywa UE z zakresu prawa spółek, która umożliwić ma przeprowadzanie transgranicznych połączeń spółkom krajowym, również spółkom z o.o., pozostaje na razie w fazie projektu. Najnowszy projekt tej dyrektywy, opublikowany 18.11.2003 r., dostępny jest na stronie:

[http://europa.eu.int/comm/internal\\_market/en/company/company/official/index.htm](http://europa.eu.int/comm/internal_market/en/company/company/official/index.htm)

<sup>14</sup> Por. E. Pé r a k i s, *SE: une société pour quelles entreprises?* [w:] K.J. H o p t, M. M e n j u c q, E. W y m e e r s c h, *La Société européenne...*, Paris 2003, s. 227.



łałości wykraczającej poza terytorium jednego państwa członkowskiego. Założenia SE w drodze fuzji mogą dokonać więc wyłącznie spółki akcyjne, jeżeli co najmniej dwie spośród nich podlegają prawu różnych państw członkowskich (art. 2 ust. 1 rozp. SE). Oznacza to, że nie jest możliwe założenie SE w drodze fuzji wyłącznie przez dwie polskie spółki akcyjne. Dopuszczalna jest natomiast sytuacja, w której spółkę europejską w drodze połączenia przez przejęcie albo utworzenie nowej spółki założą dwie polskie spółki akcyjne wspólnie ze spółką akcyjną z innego państwa członkowskiego. Z kolei SE jako spółkę holdingową utworzyć mogą spółki akcyjne lub spółki z o.o., założone według prawa państwa członkowskiego i mające siedzibę statutową oraz główny zarząd na terytorium Wspólnoty, jeżeli co najmniej dwie spośród nich podlegają prawu różnych państw członkowskich lub od co najmniej dwóch lat posiadają spółkę zależną albo oddział w innym państwie członkowskim (art. 2 ust. 2 rozp. SE). Spółkę holdingową SE może założyć np. polska spółka z o.o. wspólnie ze spółką z o.o. lub akcyjną z innego państwa członkowskiego, a także dwie lub więcej wyłącznie polskich spółek z o.o. lub akcyjnych, jeżeli co najmniej dwie z nich posiadają spółkę zależną lub oddział w innym państwie członkowskim (co do postępowania założycielskiego – zob. niżej). W trzecim ze sposobów założenia SE, tzn. utworzenia jej jako spółki filialnej (zależnej SE), uczestniczyć mogą, po pierwsze, spółki w rozumieniu art. 48 ust. 2 TWE, a więc wszystkie spółki prawa handlowego oraz spółdzielnie posiadające cel zarobkowy, po drugie – wszelkie osoby prawne prawa prywatnego i publicznego. Zakładające podmioty, utworzone według prawa państwa członkowskiego, powinny mieć siedzibę statutową oraz główny zarząd na terytorium Wspólnoty, a przynajmniej dwa spośród nich muszą podlegać prawu różnych państw członkowskich lub od co najmniej dwóch lat posiadać spółkę zależną lub oddział w innym państwie członkowskim (art. 2 ust. 3 rozp. SE). Nie jest więc wykluczona sytuacja, że spółkę europejską jako spółkę zależną założy np. polska spółka jawna bądź komandytowa<sup>15</sup> wspólnie z zagraniczną spółdzielnią lub spółką

---

<sup>15</sup> Nie wydaje się natomiast możliwe, aby założycielem SE mogła być polska spółka cywilna, z uwagi na to, że na gruncie prawa polskiego nie posiada ona podmiotowości prawnej; por. K. Oplustil, *Europejska spółka akcyjna...*, s. 69; odmiennie J. Sokołowski, *Monistyczny system...*, s. 16, przyp. 9.

kapitałową lub osobową. Wreszcie przekształcenie się w SE może zostać dokonane jedynie przez spółkę akcyjną założoną według prawa jednego z państw członkowskich z siedzibą statutową i głównym zarządem na terytorium Wspólnoty, jeżeli od co najmniej dwóch lat posiada ona spółkę zależną podlegającą prawu innego państwa członkowskiego (art. 2 ust. 4 rozp. SE). W tym przypadku posiadanie samego tylko zagranicznego oddziału nie jest wystarczające.

W odniesieniu do wszystkich sposobów założenia SE, prawodawca europejski umożliwi ustawodawcom krajowym zrezygnowanie z wymogu, aby spółka uczestnicząca w założeniu SE posiadała główny zarząd na terytorium Wspólnoty, pod warunkiem, że spółka ta została założona zgodnie z prawem jednego z państw członkowskich, posiada swoją siedzibę statutową w tym państwie członkowskim oraz utrzymuje rzeczywisty i trwały związek z gospodarką jednego z państw członkowskich (art. 2 ust. 5 rozp. SE). Ustawodawca polski skorzysta prawdopodobnie z tej możliwości w celu poszerzenia kręgu podmiotów mogących założyć SE w Polsce.

Piątym sposobem założenia SE, wymienionym w rozporządzeniu poza zasadniczym katalogiem określonym w art. 2, jest utworzenie jednoosobowej spółki europejskiej przez już istniejącą SE (art. 3 ust. 2 rozp. SE). W takim przypadku znajdują zastosowanie przepisy prawa krajowego, stanowiące implementację Dwunastej Dyrektywy Rady UE (89/667/WE) o jednoosobowych spółkach z o.o. Ponadto już istniejąca SE może uczestniczyć w założeniu innej spółki europejskiej w drodze fuzji jako spółki holdingowej lub jako spółki zależnej.

## **2. Przepisy znajdujące zastosowanie w procesie tworzenia SE**

Założenie spółki europejskiej jest skomplikowanym procesem, podlegającym regulacjom zawartym zarówno w jednolitym prawie europejskim, tj. w rozporządzeniu o SE, jak i w prawie krajowym, właściwym dla spółek uczestniczących w założeniu oraz w prawie państwa, w którym spółka europejska ma mieć siedzibę statutową. Ścisłe rozgraniczenie zarówno czasowego, jak i przedmiotowego zakresu zastosowania tych reżimów prawnych wymaga starannej analizy rozporządzenia przy zastosowaniu nie tylko językowej, ale również systemowej oraz celowościowej metody wykładni. Przepis art. 15 rozp. SE, zawarty w części ogólnej,

odnoszącej się do wszystkich sposobów założenia SE, stanowi, że z zastrzeżeniem pierwszeństwa przepisów rozporządzenia do tworzenia SE stosuje się przepisy prawa państwa, w którym SE ma mieć siedzibę statutową, obowiązujące dla spółek akcyjnych. Wykładnia systemowa i celowościowa rozporządzenia prowadzi jednak do wniosku, że zakres cytowanej normy nie odnosi się do całego procesu założycielskiego SE, a jedynie do jego części finalnej, obejmującej te czynności prawne, które bezpośrednio służą założeniu SE jako osoby prawnej, natomiast wstępną część procesu założycielskiego, która dotyczy czynności i zdarzeń mających miejsce w spółkach uczestniczących w założeniu SE, regulują normy krajowego prawa państwa, któremu podlegają te spółki, oczywiście z założeniem pierwszeństwa przepisów rozporządzenia. Chodzi tu w szczególności o takie kwestie, jak zasady odbywania i zwoływania zgromadzeń w tych spółkach, zasady głosowania i wymaganej większości głosów, prawo do informacji przysługujące akcjonariuszom, zaskarżanie uchwał. Prawdliwość tej tezy, akceptowanej powszechnie w piśmiennictwie zagranicznym<sup>16</sup>, potwierdza przepis art. 18 rozp., który w odniesieniu do założenia SE w drodze połączenia stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w rozporządzeniu lub uregulowanych w nim tylko częściowo, do każdej ze spółek uczestniczących w tworzeniu SE przez łączenie stosują się przepisy prawa państwa członkowskiego, któremu ona podlega, właściwe dla łączenia spółek akcyjnych i stanowiące implementację Trzeciej Dyrektywy Rady (78/855/EWG) o połączeniach. Regulację tę traktować należy jako emanację ogólnej zasady, która znajdzie zastosowanie w odniesieniu do pozostałych sposobów założenia SE. Trudno przyjąć bowiem, że np. w sytuacji, gdy słowacka i polska spółka będą tworzyć SE jako spółkę holdingową z siedzibą na Słowacji, do zasad zwoływania i odbywania walnego zgromadzenia spółki polskiej, które ma podjąć uchwałę o utworzeniu SE, stosować się będą, na podstawie art. 15 rozp. SE, regulacje prawa słowackiego, a nie odpowiednie przepisy kodeksu spółek handlowych. Zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 15 rozp. SE, prawo słowackie znajdzie natomiast zastosowanie do zagadnień prawnych dotyczą-

---

<sup>16</sup> Por. Ch. Teichmann, *op. cit.*, s. 433 i nast.; J. Neun, [w:] M.R. Theisen, M. Wenz, *Die Europäische Aktiengesellschaft. Recht, Steuern und Betriebswirtschaft der Societas Europaea (SE)*, Stuttgart 2002, s. 66.

cych bezpośrednio założenia i rejestracji SE (np. zasady pokrywania kapitału zakładowego, dokumenty i oświadczenia, które należy przedłożyć celem wpisu SE do rejestru itp.).

Poza lukami w regulacji rozporządzenia o SE, które uczynione zostały przez prawodawcę europejskiego w sposób niejako świadomy i które mogą zostać stosunkowo łatwo usunięte przez zastosowanie odpowiednich przepisów prawa krajowego na podstawie jednego z przedstawionych wyżej odesłań, wystąpić mogą w rozporządzeniu również luki prawne *sensu stricto*, tzn. takie, które dotyczą kwestii, jakie powinny być uregulowane w sposób jednolity w prawie europejskim<sup>17</sup>. Dla usunięcia takich luk prawo krajowe jest nieprzydatne z uwagi na fakt, że nie zawiera w ogóle odpowiednich regulacji dotyczącej danej kwestii. Tego typu luki pojawić się mogą w szczególności w przepisach rozporządzenia dotyczących utworzenia SE jako spółki holdingowej. Przewidziane w rozporządzeniu postępowanie założycielskie ma oryginalny europejski charakter, a prawo polskie, podobnie jak prawo krajowe innych państw członkowskich, nie zawiera regulacji dotyczących takiego sposobu założenia spółki. Przedmiotowe luki mogą i powinny zostać dlatego usunięte na poziomie prawa europejskiego, w drodze wykładni celowościowej jego postanowień oraz systemowej analogii do innych przepisów europejskiego prawa szeroko rozumianych przekształceń, które zawarte są w rozporządzeniu o SE, a także w Trzeciej Dyrektywie o połączeniach (78/855/WE)<sup>18</sup>.

### 3. Założenie SE poprzez połączenie

Utworzenie SE w drodze fuzji transgranicznej stanowi najbardziej skomplikowany sposób założenia spółki europejskiej, którego przebieg regulowany jest zarówno przez jednolite normy prawa europejskiego, jak i przez prawo krajowe, znajdujące zastosowanie na podstawie odesłań art. 18 i 15 rozp. SE. Zawarte w rozporządzeniu unormowanie oparte jest zasadniczo na normatywnym modelu Trzeciej Dyrektywy, regulującej

---

<sup>17</sup> Por. U. Brandt, M. Scheifele, *Die Europäische Aktiengesellschaft und das anwendbare Recht*, „Deutsches Steuerrecht (DStR)” 2002, nr 13, s. 547; M. Casper, *Der Lückenschluß im Statut der Europäischen Aktiengesellschaft*, *Festschrift für P. Ulmer*, Berlin 2003, s. 51.

<sup>18</sup> Por. Ch. Teichmann, *op. cit.*, s. 433 i nast.

proces połączenia spółek podlegających wyłączenie jednemu prawu krajowemu. Połączenie w celu założenia SE może mieć zarówno postać połączenia przez przejęcie (*per incorporationem*), jak i połączenie przez zawiązanie nowej spółki (*per unionem*). W pierwszym przypadku spółka przejmująca, a w drugim spółka nowo zawiązana przyjmuje formę prawną spółki europejskiej (art. 17 rozp. SE). Poniżej przedstawione zostaną fazy procesu połączeniowego z punktu widzenia uczestniczącej w nim polskiej spółki akcyjnej.

Pierwszym etapem tego procesu jest sporządzenie planu połączenia o treści określonej w art. 20 rozp. SE<sup>19</sup>. Regulacja ta, mająca pierwszeństwo przed prawem krajowym, wypierać będzie odpowiedni przepis prawa polskiego, tj. art. 499 k.s.h. Następnie plan połączenia oraz dane określone w art. 21 rozp. SE podlegają ogłoszeniu w sposób określony art. 500 k.s.h., który znajdzie zastosowanie na podstawie odesłania zawartego w art. 18 rozp. SE. Innymi przepisami kodeksu spółek handlowych, które wydane zostały w celu implementacji Trzeciej Dyrektywy i które znajdują zastosowanie na podstawie wspomnianego odesłania, są: art. 502 i 503 k.s.h., przewidujące kontrolę planu przez niezależnego biegłego lub biegłych oraz sporządzenie odpowiedniej opinii (z zastrzeżeniem art. 22 rozp. SE), art. 504 k.s.h., dotyczący zawiadomienia akcjonariuszy o zamiarze połączenia, art. 505 k.s.h., przewidujący ich prawo do informacji. Również uchwała o połączeniu zostanie podjęta na zasadach określonych w art. 506 k.s.h., do którego odsyła art. 23 ust. 1 rozp. Walne zgromadzenie może sobie przy tym zastrzec prawo ostatecznego zatwierdzenia porozumienia z pracownikami, dotyczącego ich zaangażowania w SE. W takim razie od tego zatwierdzenia zależeć będzie możliwość rejestracji SE (art. 23 ust. 2 rozp. SE). Na mocy odesłania zawartego w art. 24 rozp. SE zastosowanie znajdują przepisy polskiego prawa dotyczące ochrony wierzycieli łączącej się spółki, obligatariuszy oraz osób posiadających w niej szczególne uprawnienia (art. 495-496, 511 k.s.h.). Przy stosowaniu tych przepisów należy jednak uwzględnić transgraniczny charakter połączenia. Prawodawca europejski upoważnia przy tym ustawodawcę krajowego do wydania szczególnych przepisów, służących ochronie akcjonariuszy mniejszościowych, którzy głosowali przeciwko połączeniu. Polski

<sup>19</sup> Pewne ułatwienia formalne przewiduje rozporządzenie w przypadku połączenia przez przejęcie jednoosobowej spółki zależnej (art. 31 ust. 1 rozp. SE).

ustawodawca prawdopodobnie skorzysta z tego upoważnienia, przyznając tym akcjonariuszom roszczenie o wykup ich akcji, ograniczone jednakże do przypadku, w którym spółka europejska, tworzona w drodze połączenia, ma mieć siedzibę statutową poza terytorium Polski. Takie rozwiązanie legislacyjne uzasadnione jest zmianą sytuacji prawnej akcjonariusza, który nabył akcje spółki w zaufaniu, że jego prawa i obowiązki określać będzie polskie prawo spółek. Tymczasem po połączeniu, które z punktu widzenia akcjonariusza odpowiada *de facto* sytuacji, jaka miałyby miejsce w wyniku przeniesienia siedziby spółki do innego państwa członkowskiego, zakres jego praw i obowiązków regulować będzie obce prawo krajowe, gdyż, jak zaznaczono powyżej, problematyka ta nie jest uregulowana w rozporządzeniu. Ponadto, z wykonywaniem praw korporacyjnych w spółce z siedzibą za granicą łączyć się mogą znaczne utrudnienia, wynikające np. z konieczności uczestniczenia w walnym zgromadzeniu za granicą lub z konieczności dochodzenia praw przed obcymi sądami. Projektowane regulacje dotyczące wykupu akcji wzorowane są, z pewnymi istotnymi wyjątkami, na przepisach art. 416 i 417 k.s.h.<sup>20</sup>

Omówiona wyżej część postępowania połączeniowego, obejmująca czynności mające miejsce w każdej z łączących się spółek, podlega, zgodnie z art. 25 ust. 1 rozp. SE, kontroli sądu, notariusza lub innego właściwego organu, określonego przez prawo państwa, któremu podlega łącząca się spółka. Kontrola ta ma dotyczyć zgodności z prawem dokonanych czynności i kończy się wystawieniem przez kontrolujący organ zaświadczenia, z które wynika w sposób jednoznaczny, że dokonano wszystkich czynności i formalności wymaganych dla łączenia się spółek, zgodnie z rozporządzeniem i przepisami prawa krajowego. Znaczenie dokumentu zaświadczenia polega na tym, że stanowi on ostateczne i nieodwołalne potwierdzenie legalności postępowania oraz podstawę do jego kontynuacji w państwie członkowskim, w którym SE ma mieć siedzibę statutową. W przypadku polskiej spółki właściwym dla dokonania kontroli i wydania

---

<sup>20</sup> M.in. wyboru biegłego, który przeprowadzić ma wycenę akcji, dokonywać będzie sąd rejestrowy na wniosek zarządu spółki, co gwarantować ma jego niezależność. Nie będzie natomiast możliwe kwestionowanie ustalonej w ten sposób ceny wykupu na podstawie art. 312 § 8 k.s.h., stosowanego *per analogiam*. Wykupu akcji dokonać będą mogły nie tylko osoby trzecie i dotychczasowi akcjonariusze, lecz również sama spółka, na co zezwala art. 20 ust. 1 lit. d) Drugiej Dyrektywy 77/91/WE o ochronie kapitału.

zaświadczenia będzie sąd rejestrowy właściwy dla miejsca jej siedziby statutowej<sup>21</sup>. Zarząd łączącej się polskiej spółki, zgłaszając uchwałę połączeniową do właściwego dla niej sądu rejestrowego, zgodnie z art. 507 § 1 k.s.h., składa zarazem wniosek o dokonanie takiej kontroli i wydanie odpowiedniego zaświadczenia. W projektowanej ustawie o spółkach europejskich planowane jest określenie katalogu dokumentów, które należy dołączyć do wniosku o wystawienie tego zaświadczenia. Ponadto przewiduje się, że wniosek ten nie może być złożony przed upływem terminu na zaskarżenie uchwały o połączeniu, określonego w art. 509 § 2 k.s.h. Zaskarżenie uchwały połączeniowej nie będzie stanowić przeszkody do złożenia wniosku o wydanie zaświadczenia, jeżeli wnioskodawca uprawdopodobni, że jest ono oczywiście bezzasadne.

Zaświadczenia wystawione dla każdej łączącej się spółki należy przedstawić w ciągu 6 miesięcy od dnia ich wystawienia organowi rejestracyjnemu w państwie, w którym SE ma mieć siedzibę statutową (art. 26 ust. 2 rozp. SE). W Polsce organem tym będzie sąd rejestrowy właściwy dla planowanej siedziby SE. Oprócz zaświadczeń, sądowi należy przedstawić plan połączenia zatwierdzony przez walne zgromadzenia każdej ze spółek, w celu zbadania, czy zasadnicza treść tych planów jest taka sama (art. 26 ust. 3 rozp. SE)<sup>22</sup>. Sąd ten nie dokonuje więc już kontroli części postępowania, która miała miejsce w łączących się spółkach, lecz w tym zakresie może polegać w pełni na treści zaświadczenia o legalności, wystawionego przez właściwe dla nich organy. Ponadto sąd ten ma zbadać, czy zawarte zostało porozumienie o zaangażowaniu pracowników, a także czy dokonane zostały formalności wymagane przez prawo tego państwa dla wpisania spółki utworzonej w wyniku połączenia. Na podstawie odesłania z art. 15 rozp. SE zastosowanie znajdzie więc tu art. 497 § 1 k.s.h. Połączenie i jednoczesne utworzenie SE, stają się skuteczne z chwilą wpisu spółki europejskiej do właściwego rejestru w państwie jej siedziby. Skutki rejestracji określa art. 29 rozp. Oprócz sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków przez utworzoną SE, należy do nich m.in. także ustanie

---

<sup>21</sup> W innych państwach, np. w Belgii i w Czechach, planuje się przyznanie tych kompetencji notariuszom.

<sup>22</sup> Gdy polska spółka będzie spółką przejmującą, mieć będzie miejsce sytuacja, w której ten sam sąd rejestrowy będzie właściwy dla wystawienia zaświadczenia wymaganego przez rozp. SE dla polskiej spółki oraz do finalnej kontroli procedury w celu założenia SE.

osobowości spółek łączących się *per unionem* oraz spółki przejętej w przypadku fuzji *per incorporationem*. Dla każdej z łączących się spółek dokonanie połączenia powinno zostać ogłoszone zgodnie z przepisami prawa krajowego, wydanymi stosownie do art. 3 Pierwszej Dyrektywy 68/151/WE o ogłoszeniach. Jeżeli łącząca się spółka podlegała prawu polskiemu, SE powiadomić musi sąd rejestrowy, który był dla niej właściwy oraz dokonać odpowiedniego ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, zgodnie z art. 5 k.s.h. Po zarejestrowaniu połączenia nie może ono zostać uznane za nieważne ze skutkiem *ex tunc*. Jednakże nieprzeprowadzenie kontroli legalności przez właściwy organ w państwie jednej z łączących się spółek (art. 25 rozp. SE) lub w państwie rejestracji SE (art. 26 rozp. SE) może stanowić podstawę dla rozwiązania spółki europejskiej. Sądzić należy, że w przypadku SE wpisanej do rejestru w Polsce, zastosowanie znaleźć powinna wówczas procedura określona w art. 21 § 2-6 k.s.h.

#### **4. Założenie SE jako spółki holdingowej („holdingowej SE”)**

Jak wspomniano wyżej, założenie SE jako spółki holdingowej jest oryginalnym sposobem tworzenia spółki akcyjnej, nieznanym krajowemu prawu przekształceń<sup>23</sup>. Istota utworzenia SE jako spółki holdingowej polega na wniesieniu przez akcjonariuszy lub współników spółek uczestniczących w założeniu akcji lub udziałów w tych spółkach do zakładanej SE, w zamian za co otrzymują oni akcje tworzonej spółki europejskiej. Tym samym akcjonariusze lub wspólnicy ci stają się akcjonariuszami SE, a uczestniczące spółki nie tracą bytu prawnego, lecz wstępują w stosunek zależności kapitałowej od SE. W rezultacie dochodzi do utworzenia międzynarodowej grupy kapitałowej, w której spółką dominującą jest SE. Ci wspólnicy lub akcjonariusze, którzy nie zdecydowali się na wymianę udziałów lub akcji na akcje SE, zachowują swoje prawa w spółkach zależnych.

Postępowanie w celu założenia holdingowej SE w znacznym stopniu oparte jest na postępowaniu połączeniowym. Organy menedżerskie każdej ze spółek uczestniczących muszą więc sporządzić plan utworzenia SE,

---

<sup>23</sup> Zob. bliżej K. Oplustil, *Selected problems concerning formation of a holding SE*, German Law Journal Vol. 2 No. 2, 1 February 2003, [www.germanlawjournal.com](http://www.germanlawjournal.com)



który zawierać powinien określone w rozporządzeniu dane, m.in. zaproponowany stosunek wymiany oraz sprawozdanie uzasadniające i wyjaśniające prawne i ekonomiczne aspekty operacji oraz wpływ na prawa akcjonariuszy i pracowników. Istotnym punktem planu jest określenie minimalnego procentu akcji (udziałów), jaki musi zostać wniesiony do SE przez akcjonariuszy każdej ze spółek uczestniczących, aby spółka europejska mogła zostać utworzona. Procent ten musi wynosić co najmniej taką ilość akcji lub udziałów, z którymi związane jest więcej niż 50% stałych praw głosu (art. 32 ust. 2 rozp. SE). Następnie plan utworzenia SE, a w szczególności zaproponowany stosunek wymiany i leżąca u jego podstaw wycena przedsiębiorstw podlega badaniu niezależnego biegłego lub biegłych, którzy sporządzają na ten temat opinię. Plan utworzenia SE podlega zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie (zgromadzenie wspólników) każdej spółki. Rozporządzenie nie określa jednak, jaka większość głosów jest konieczna dla tego zatwierdzenia. Analogia systemowa przemawia tu za odpowiednim stosowaniem przepisów o uchwale połączeniowej (w Polsce – art. 506 k.s.h.)<sup>24</sup>. Również w tym przypadku możliwe jest zastrzeżenie przez walne zgromadzenie prawa zatwierdzenia porozumienia zawartego z pracownikami (art. 37 ust. 8 rozp. SE). Po podjęciu tej uchwały akcjonariusze (wspólnicy) mają termin jednego miesiąca na poinformowanie uczestniczących spółek o zamiarze wniesienia ich akcji (udziałów) do tworzonej spółki europejskiej (art. 33 ust. 1 rozp. SE). Jeżeli we wspomnianym terminie minimalny procent akcji (udziałów), określony w planie utworzenia dla każdej ze spółek, zostanie wniesiony, o czym każda ze spółek uczestniczących powinna ogłosić, SE jako spółka holdingowa może zostać utworzona. Akcjonariusze lub wspólnicy, którzy dotychczas nie zdecydowali się na wniesienie swoich akcji lub udziałów w spółkach uczestniczących do SE, mają dodatkowy termin jednego miesiąca, na zmianę decyzji i wymianę tych akcji (udziałów) na akcje SE (art. 33 ust. 3 rozp. SE). Zarejestrowanie spółki europejskiej nastąpić jednak może jeszcze przed upływem tego dodatkowego terminu (art. 33 ust. 5 rozp. SE).

---

<sup>24</sup> Tak Ch. Teichmann, *op. cit.*, s. 435 i nast.; J. Neun, [w:] M.R. Theisen, M. Wenz, *op. cit.*, s. 141; odmiennie, za zwykłą większością, M. Casper, *op. cit.*, s. 61.

Podobnie jak w przypadku założenia SE poprzez połączenie, również w przypadku utworzenia holdingowej SE prawodawca europejski upoważnia ustawodawców krajowych do wydania szczególnych przepisów służących ochronie akcjonariuszy (wspólników) mniejszościowych, pracowników lub wierzycieli (art. 34 rozp. SE). Polski ustawodawca nie skorzysta jednak z tego upoważnienia w odniesieniu do żadnej z wymienionych grup. Samo rozporządzenie chroni bowiem w sposób wystarczający interesy akcjonariuszy mniejszościowych, którzy dysponują aż dwoma terminami na wymianę swoich akcji na akcje SE. Przyznanie im „prawa wyjścia” ze spółki, podobnie jak w przypadku połączenia związanego z przeniesieniem siedziby (zob. wyżej), nie jest w tym przypadku uzasadnione, gdyż polska spółka uczestnicząca w założeniu SE nie traci bytu prawnego. Sama natomiast okoliczność, że w wyniku całej operacji stanie się ona spółką zależną od SE nie uzasadnia tak daleko idącej ochrony, choćby z uwagi na to, że polskie prawo spółek nie wiąże zasadniczo z faktem przejęcia kontroli nad spółką przez inny podmiot obowiązku wykupu akcji pozostałych akcjonariuszy<sup>25</sup>. Również dodatkowa ochrona wierzycieli spółek uczestniczących w tworzeniu holdingowej SE nie wydaje się potrzebna z uwagi na okoliczność, że ich dłużnik nie traci bytu prawnego. Z kolei interesy pracowników wystarczająco chronić będą przepisy wydane w wyniku implementacji wspomnianej Dyrektywy uzupełniającej 2001/86/WE. W ustawie o spółkach europejskich polski ustawodawca ograniczył się dlatego do określenia katalogu dokumentów, które należy przedłożyć sądowi rejestrowemu w celu wpisu SE jako spółki holdingowej z siedzibą w Polsce do rejestru przedsiębiorców, co przyspieszyło ma przebieg postępowania rejestrowego.

### **5. Założenie SE jako spółki filialnej („zależnej SE”)**

Poza określeniem podmiotów, jakie mogą uczestniczyć w założeniu zależnej SE, rozporządzenie nie zawiera żadnych przepisów w tej materii, odsyłając do odpowiednich przepisów prawa krajowego, któremu podlegają zakładające podmioty. Polskie prawo nie zawiera zasadniczo żadnych szczególnych przepisów w tym zakresie. Jeżeli jednakże przewidziane będzie wniesienie przez zakładającą spółkę z o.o. lub akcyjną jako

---

<sup>25</sup> Poza przypadkiem przejęcia kontroli nad spółką publiczną w sytuacji określonej w art. 154 ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi.

aportu do SE przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części, konieczna będzie do tego uchwała zgromadzenia wspólników (walnego zgromadzenia), zgodnie z art. 228 pkt 3 oraz 393 pkt 3 k.s.h., podjęta kwalifikowaną większością głosów (art. 246 § 1, 415 § 1 k.s.h.). Jeżeli SE jako spółka filialna mieć będzie siedzibę statutową w Polsce, znajdą zastosowanie, na podstawie odesłania zawartego w art. 15 rozp. SE, polskie przepisy o tworzeniu spółki akcyjnej (art. 301 i nast. k.s.h.).

## **6. Założenie SE przez przekształcenie**

Utworzenie SE w drodze przekształcenia się spółki akcyjnej prawa krajowego, spełniającej wymogi określone w art. 2 ust. 4 rozp. SE, reguluje art. 37 rozp. SE. Procedurę przekształceniową rozpoczyna sporządzenie przez organ menedżerski planu przekształcenia, który zawierać ma również sprawozdanie wyjaśniające prawne i ekonomiczne aspekty przekształcenia oraz wpływ, jaki mieć będzie przyjęcie formy SE dla akcjonariuszy oraz pracowników. Plan ten podlega opublikowaniu stosownie do przepisów krajowych implementujących art. 3 Pierwszej Dyrektywy (w Polsce – art. 5 k.s.h.). Następnie niezależny biegły, określony w przepisach wydanych w celu implementacji art. 10 Drugiej Dyrektywy o ochronie kapitału (w Polsce – art. 312 k.s.h.), powinien sporządzić opinię stwierdzającą, że spółka dysponuje majątkiem netto w wysokości co najmniej odpowiadającej jej kapitałowi zakładowemu oraz rezerwom, które zgodnie z ustawą lub statutem nie mogą być rozwiązane w celu wypłaty akcjonariuszom. W ten sposób prawodawca europejski chce zapewnić, aby dostęp do formy prawnej SE miały jedynie zdrowe finansowo spółki. Plan przekształcenia wraz z proponowanym statutem SE podlega zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie taką samą większością, jaka przewidziana jest w prawie krajowym dla zatwierdzenia planu połączenia (w Polsce – art. 506 k.s.h.). Regulacja rozporządzenia dotycząca przekształcenia, zawarta w jednym artykule, zawiera szereg luk prawnych, dla których usunięcia należy odwołać się, na podstawie art. 15 rozp. SE, do polskiego prawa. Pojawia się jednak pytanie, jakie przepisy kodeksu spółek handlowych znaleźć tu powinny subsydiarne zastosowanie. Z uwagi na podobieństwa terminologiczne i strukturalne, w rachubę wchodzi przepisy kodeksu spółek handlowych o przekształceniach spółek. W celu usunięcia wątpliwości prawnych, ustawodawca polski wyraźnie wskaże te spośród

przepisów o przekształceniach, które znajdą zastosowanie w kwestiach nieuregulowanych w rozporządzeniu. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wśród tych przepisów nie będzie prawdopodobnie art. 564-566 k.s.h., które m.in. wymagają od akcjonariuszy spółki przekształcanej oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształcanej oraz przyznają akcjonariuszom niezgadzającym się na uczestnictwo w przekształcanej spółce prawo żądania wypłaty kwoty odpowiadającej wartości ich akcji. Takie rozwiązanie uzasadnia okoliczność, że przekształcenie polskiej spółki akcyjnej w spółkę europejską nie pociąga za sobą tak daleko idących zmian w pozycji prawnej akcjonariusza, jak to ma miejsce np. w przypadku przekształcenia spółki akcyjnej w spółkę z o.o. Jak zaznaczono wyżej, polska spółka akcyjna i SE są w istocie odmianami tego samego typu spółki, tj. spółki akcyjnej, a prawa i obowiązki korporacyjne akcjonariuszy również w SE regulować będą polskie przepisy znajdujące zastosowanie na podstawie odesłania z art. 9 ust. 1 lit c) ii) rozp. SE. Przekształcenie w SE nie zmienia również kwantytatywnie rozmiarów uczestnictwa akcjonariuszy, którzy zarówno przed, jak i po przekształceniu posiadać będą taką samą ilość akcji spółki akcyjnej inkorporujących praktycznie te same prawa, określone w polskich przepisach. Same tylko potencjalne zmiany w strukturze organów spółki (np. wybór dla SE systemu monistycznego) nie uzasadniają przyznania akcjonariuszom prawa „wyjścia” ze spółki, co dla niej oznaczać mogłoby znaczny odpływ gotówki oraz potrzebę obniżenia kapitału zakładowego. W rezultacie zaznaczyć należy, że przekształcenie spółki prawa polskiego w SE będzie stosunkowo najtańszym i najszybszym sposobem utworzenia SE w Polsce.

#### **IV. Struktura organów SE**

##### **1. Prawo wyboru pomiędzy systemem monistycznym a dualistycznym**

Jedną z cech charakterystycznych spółki europejskiej jest przysługujące jej założycielom i akcjonariuszom prawo wyboru systemu zarządzania spółką pomiędzy systemem dualistycznym, znanym prawu polskiemu i charakteryzującym się ścisłym strukturalnym, personalnym i kompetencyjnym rozdziałem organu nadzorczego i zarządzającego a systemem monistycznym, charakteryzującym się występowaniem tylko jednego organu administrującego, do którego kompetencji należy szeroko pojęte

administrowanie sprawami spółki, obejmujące zarówno zarząd, jak i nadzór. Przyznanie prawa wyboru pomiędzy tymi dwoma systemami jest, po pierwsze, konsekwencją ich występowania w prawie spółek państw UE oraz wynikiem kompromisu wśród tych państw, broniących rozwiązań występujących w ich prawie krajowym. Po drugie, taka decyzja prawodawcy europejskiego motywowana była potrzebą umożliwienia spółkom europejskim elastycznego dostosowania struktury organów do ich indywidualnych potrzeb. Również dla spółki europejskiej z siedzibą w państwie członkowskim, którego prawo zna tylko jeden z systemów zarządu, można dokonać wyboru innego systemu. Jednocześnie prawodawca europejski upoważnia ustawodawców krajowych do uregulowania w odniesieniu do SE tego modelu struktury organów, dla którego brak w prawie krajowym jakichkolwiek przepisów (art. 39 ust. 5 i 43 ust. 4 rozp. SE).

Na marginesie zaznaczyć należy, że model dualistyczny (zarząd – rada nadzorcza) jako obligatoryjny i wyłączny ma charakter wyjątkowy zarówno skali europejskiej, jak i światowej. Występuje on w Niemczech, Austrii, Holandii oraz krajach Europy Środkowowschodniej, które tradycyjnie pozostają pod wpływem germańskiej koncepcji prawa handlowego i prawa spółek (Polska, Czechy, Węgry, państwa bałkańskie). Model dualistyczny (wraz z przepisami służącymi realizacji zasady wniesienia i utrzymania kapitału akcyjnego) został wprowadzony po raz pierwszy do niemieckiego kodeksu handlowego w 1884 r. jako reakcja na oszustwa i skandale, które miały miejsce w latach 70-tych XIX w., a których głównymi ofiarami byli drobni inwestorzy oraz wierzyciele. Odrębny organ nadzorczy miał zapewnić instytucjonalną kontrolę zarządu spółki oraz zapobiegać dokonywaniu przez niego nadużyć na szkodę spółki i jej akcjonariuszy<sup>26</sup>. Jak wiadomo, autorzy polskiego kodeksu handlowego z 1934 r. wzorowali się w tym zakresie na prawodawcy niemieckim, natomiast zarówno w krajach anglosaskich, jak i romańskich dominuje model monistyczny, z jednym organem zarządzająco-kontrolnym: radą dyrektorów (ang. *board of directors*) lub radą administrującą (fr. *conseil d'administration*, hiszp. *Consejo de Administración*), w ramach którego

---

<sup>26</sup> Zob. M. Lutter, *Das dualistische System der Unternehmensverwaltung*, [w:] E. Scheffler, *Corporate Governance*, Wiesbaden 1995, s. 7; H. Fleischer, *op. cit.*, s. 22.

następuje funkcjonalny podział pomiędzy zarządem a nadzorem, przy czym możliwa jest również delegacja określonych zadań na osoby spoza organu. Prawo francuskie, a także włoskie, pozostawia akcjonariuszom prawo wyboru pomiędzy modelem monistycznym a dualistycznym, regulując obydwa te systemy<sup>27</sup>. Podkreślić wreszcie wypada, że również Komisja Europejska planuje przyjęcie do końca 2008 r. dyrektywy ramowej, która nakładałby na państwa członkowskie obowiązek stworzenia możliwości wyboru pomiędzy monistycznym a dualistycznym systemem zarządu wszystkim spółkom akcyjnym z siedzibą na ich terytorium<sup>28</sup>.

## **2. System monistyczny**

Ustawodawca polski zamierza skorzystać z upoważnienia zawartego w art. 43 ust. 4 rozp. SE i wprowadzić do ustawy o spółkach europejskich regulację dotyczącą systemu monistycznego w tych spółkach, które mieć będą siedzibę statutową w Polsce. Brak takiej regulacji w praktyce uniemożliwiłby bowiem „polskim” spółkom europejskim wybór tego systemu, z uwagi na jego jedynie fragmentaryczną regulację w rozporządzeniu. Ponadto SE może być w tym zakresie swoistym „poligonem doświadczalnym”. Po uchwaleniu dyrektywy zapowiedzianej przez Komisję UE, regulacja systemu monistycznego, odnosząca się wyłącznie do SE, mogłaby zostać włączona do kodeksu spółek handlowych i dotyczyć wszystkich spółek akcyjnych z siedzibą w Polsce.

Zawarta w rozp. SE regulacja systemu monistycznego ogranicza się do ustalenia zasadniczej kompetencji organu administrującego (prowadzenie spraw SE – art. 43 ust. 1), wskazania walnego zgromadzenia jako uprawnionego do powoływania jego członków (art. 43 ust. 3 rozp. SE),

---

<sup>27</sup> Zob. K. Oplustil, *Europejska spółka akcyjna...*, s. 96 i nast.; M.-A. Arlt, C. Bervoets, K. Grechenig, S. Kalls, *The Societas Europaea in Relation to the Public Corporation of Five Member States (France, Italy, Netherlands, Spain, Austria)*, „European Business Organization Law Review (EBOR)” 2002, nr 3-4, s. 733.

<sup>28</sup> Zob. Plan Działań Komisji UE „Modernizacja prawa spółek oraz wzmocnienie nadzoru korporacyjnego w Unii Europejskiej”, dostępny na stronie: [http://europa.eu.int/comm/internal\\_market/company/index\\_en.htm](http://europa.eu.int/comm/internal_market/company/index_en.htm) Dyrektywa ta zastąpić ma projekt Piątej Dyrektywy o strukturze spółki akcyjnej, nad którą pracę ostatecznie zarzucono; zob. też K. Oplustil, P. Wiórek, *Aktualne tendencje w europejskim prawie spółek, cz. II*, PPH 2004, nr 5 (w druku).

określenia częstotliwości odbywania jego posiedzeń oraz praw każdego z jego członków do dostępu do informacji przekazanych temu organowi (art. 44 ust. 1 rozp. SE). W przepisach ogólnych, dotyczących zarówno systemu monistycznego, jak i dualistycznego, określono okres kadencji, na który powoływani są członkowie organów (maksymalnie 6 lat, art. 46 rozp. SE), osoby, które nie mogą być ich członkami (art. 47 ust. 2 rozp. SE), przewidziano obowiązek określenia w statucie katalogu spraw, które wymagają w systemie monistycznym uchwały całego organu administrującego, a w systemie dualistycznym zgody organu nadzorczego na ich dokonanie przez organ zarządzający (art. 48 ust. 1 rozp. SE), obowiązek zachowania poufności przez członków tych organów również po zaprzestaniu sprawowania przez nich funkcji (art. 49 rozp. SE), a także określono zasady podejmowania uchwał przez te organy (art. 50 rozp. SE).

Projekt ustawy o spółkach europejskich przewiduje, że w SE z siedzibą statutową w Polsce, która dokonała wyboru systemu monistycznego, powołuje się **radę administrującą**, do której zadań należy prowadzenie spraw spółki europejskiej, jej reprezentacja oraz sprawowanie stałego nadzoru nad jej działalnością. Tym samym w organie tym skupiać się będą wszystkie te kompetencje, które w systemie dualistycznym zostają rozdzielone pomiędzy dwa organy. Niezwykle trudnym zadaniem jest wkomponowanie modelu monistycznego do polskiego systemu prawa, który w całości zorientowany jest wyłącznie na system dualistyczny germańskiej proveniencji<sup>29</sup>. W tym celu planuje się wprowadzenie ogólnej normy odsyłającej, zgodnie z którą do rady administrującej spółki europejskiej i jej członków stosuje się odpowiednio przepisy odrębnych ustaw o zarządzie i radzie nadzorczej oraz ich członkach, chyba że przepisy ustawy o spółkach europejskich stanowią inaczej. Jednakże w razie wątpliwości, czy do rady administrującej lub jej członków należy stosować przepisy odrębnych ustaw o zarządzie albo o radzie nadzorczej, stosować się będzie przepisy o zarządzie i jego członkach. Jednocześnie planuje się wyłączenie szeregu

---

<sup>29</sup> Chodzi tu przy tym nie tylko o przepisy k.s.h., ale również o przepisy innych ustaw, jak np. prawo bankowe, prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, które niejako zakładają, że spółka akcyjna musi posiadać odrębny organ zarządzający i nadzorczy.

przepisów kodeksu spółek handlowych, które nie nadają się do zastosowania w spółce zarządzanej według systemu monistycznego. Istotną cechą charakterystyczną systemu monistycznego ma być możliwość delegowania kompetencji rady administracyjnej do bieżącego prowadzenia spraw spółki na dyrektorów wykonawczych, którymi mogą być zarówno członkowie rady, jak i osoby spoza jej grona. Jednakże rada musi się składać co najmniej w połowie z członków nie będących jednocześnie dyrektorami wykonawczymi. Zadaniem dyrektorów będzie bieżące prowadzenie spraw spółki oraz jej reprezentacja w zakresie określonym w delegacji oraz podlegającym ujawnieniu w dziale drugim rejestru przedsiębiorców. Odmienne niż członkowie zarządu w systemie dualistycznym, których pozycja jest niezależna od rady nadzorczej, dyrektorzy podlegać będą wiążącym poleceniom rady administrującej w zakresie prowadzenia spraw spółki. Jednocześnie ustawa określać ma katalog najważniejszych spraw, które nie podlegają delegacji i dla których dokonania konieczna jest uchwała rady administrującej. Chodzi tu o najważniejsze czynności z zakresu prowadzenia spraw spółki, takie jak przyjęcie sprawozdania finansowego, wyrażanie zgody na wypłatę akcjonariuszom zaliczki na poczet przyszłej dywidendy, sprawy związane z kapitałem docelowym, dla których kodeks spółek handlowych wymaga zgody zarządu i rady nadzorczej, a także powoływanie i odwoływanie dyrektorów wykonawczych oraz ustalanie ich wynagrodzenia.

Dla organu administrującego w systemie monistycznym charakterystyczna jest struktura komitetowa, tzw. wyodrębnienie w nim mniejszych wyspecjalizowanych gremiów, którym rada może powierzyć określone zadania. Opierając się w pewnym zakresie na rozwiązaniach prawa szwajcarskiego, w projekcie przewidziano dwa ich rodzaje. Pierwszy z nich stanowią komitety, którym rada może przekazać swoje określone kompetencje, w szczególności do stałego wykonywania czynności nadzorczych (tzw. komitet audytu, ang. *audit committee*). Komitety takie powinny określać statut, a w ich skład mogą wchodzić wyłącznie członkowie rady, przy czym komitet audytu składać się może wyłącznie z członków rady nie będących dyrektorami wykonawczymi. Drugi rodzaj stanowią komitety, którym rada powierzyć może jedynie przygotowanie lub wykonanie jej uchwał, bez możliwości wykonywania jej kompetencji i podejmowania uchwał w określonych sprawach. Powoływać je może sama rada nie-



zależnie od upoważnienia statutowego, a ich członkami mogą być także dyrektorzy wykonawczy, nie będący jej członkami.

### **3. System dualistyczny**

Do spółki europejskiej, zarządzanej według systemu dualistycznego, stosować się będzie w pierwszej kolejności przepisy rozporządzenia o SE, a w kwestiach nieuregulowanych – przepisy ustawy o spółkach europejskich oraz odpowiednie przepisy kodeksu spółek handlowych. Regulacje projektowanej ustawy mają na celu zapewnienie zbieżności modelu dualistycznego w SE z tym, jaki zawarty jest w kodeksie spółek handlowych i dotyczą np. możliwości przewidzenia w statucie SE, że członkowie jej zarządu są powoływani i odwoływani przez walne zgromadzenie, a także określenie minimalnej liczby członków rady nadzorczej SE, w sposób odpowiadający art. 385 § 1 k.s.h.

### **V. Przeniesienie siedziby statutowej SE do innego państwa członkowskiego**

Jedną z zalet spółki europejskiej jest jej mobilność w ramach Wspólnoty, wyrażająca się w możliwości przeniesienia siedziby statutowej do innego państwa członkowskiego UE. Z uwagi na fakt, że zgodnie z art. 7 rozp. SE siedziba statutowa SE powinna znajdować się w tym samym państwie członkowskim co jej główny zarząd (ang. *head office*), to zmiana siedziby spółki europejskiej, określonej w statucie i ujawnionej we właściwym rejestrze, musi towarzyszyć przeniesienie centrum kierowniczego SE do tego samego państwa członkowskiego. Państwa członkowskie zostały zobowiązane do wprowadzenia odpowiedniej procedury mającej na celu usunięcie stanu odrębności siedziby statutowej i głównego zarządu, a jeżeliby się on przedłużał – doprowadzenie do przymusowej likwidacji SE. Odpowiednie postępowanie, wzorowane częściowo na art. 24-26 ustawy o KRS, zawierać będzie przygotowywana ustawa o spółkach europejskich.

Prawodawca europejski traktuje transfer siedziby jako rodzaj przekształcenia strukturalnego spółki, regulując w sposób stosunkowo szczegółowy postępowanie mające na celu to przeniesienie, zbliżone swoim charakterem do postępowania w sprawie fuzji transgranicznej. Tak więc, pierwszym etapem tego postępowania jest sporządzenie przez organ

zarządzający albo administrujący SE planu przeniesienia siedziby, a także sprawozdania uzasadniającego jego prawne i ekonomiczne aspekty oraz konsekwencje przeniesienia dla akcjonariuszy, wierzycieli i pracowników. Plan ten podlega ogłoszeniu na dwa miesiące przed podjęciem przez walne zgromadzenie SE uchwały o przeniesieniu siedziby. Wspomniane dokumenty powinny ponadto zostać wyłożone do wglądu akcjonariuszy i wierzycieli spółki w jej siedzibie przez okres miesiąca (art. 8 ust. 2-4 rozp. SE). Rozporządzenie nie określa w sposób wyraźny, jaką większością powinna być podjęta wspomniana uchwała; ponieważ jednak chodzi o zmianę siedziby określonej w statucie, wymagana jest większość potrzebna dla zmiany statutu (w przypadku „polskiej” SE – 3/4 głosów, art. 415 § 1 k.s.h. w zw. z art. 59 ust. 1 rozp. SE). Również w tym przypadku rozporządzenie upoważnia prawodawców krajowych do wydania szczególnych przepisów służących ochronie akcjonariuszy mniejszościowych, którzy głosowali przeciwko tej uchwale. Polski ustawodawca skorzysta z tego upoważnienia, odsyłając do postępowania, jakie ma miejsce w przypadku założenia SE poprzez połączenie, jeżeli spółka europejska ma mieć siedzibę za granicą. Uchwała o przeniesieniu siedziby powinna więc zostać podjęta w drodze jawnego i imiennego głosowania, a akcjonariusze, którzy głosowali przeciwko, mogą (ale nie muszą) żądać wykupu ich akcji. Względy aksjologiczne, przemawiające za przyznaniem akcjonariuszom takiego prawa, wynikają z wpływu, jaki wywiera transfer siedziby na zakres ich praw i obowiązków. Ich pozycja prawna po przeniesieniu siedziby podlegać będzie innemu prawu krajowemu, co, podobnie jak istotna zmiana przedsiębiorstwa, powoduje zmianę okoliczności, na podstawie których powzięli oni decyzję o inwestycji w akcje danej spółki.

Projektowana ustawa przewiduje również obowiązek zabezpieczenia lub zaspokojenia żądających tego wierzycieli, których roszczenia powstały przed dniem ogłoszenia o przeniesieniu siedziby SE za granicę i którzy zgłosili swoje roszczenia w terminie miesiąca od dnia ogłoszenia o przeniesieniu siedziby statutowej oraz uprawdopodobnili, że ich zaspokojenie jest zagrożone przez przeniesienie siedziby statutowej. Zaznaczyć przy tym należy, że dla spełnienia tej ostatniej przesłanki nie będzie wystarczać samo tylko ogólne podniesienie przez wierzyciela, że transfer siedziby zagraża jego sytuacji prawnej, lecz konieczne będzie wskazanie na konkretne szczególne okoliczności, które czynią realnym to zagrożenie.

Wierzyciele spółki europejskiej powinni bowiem już w chwili nawiązania stosunków prawnych brać pod uwagę jej większą mobilność. Ustawodawca polski skorzysta również prawdopodobnie z zawartego w art. 8 ust. 14 rozp. SE upoważnienia i wprowadzi możliwość zgłoszenia sprzeciwu wobec planowanego przeniesienia przez odpowiedni organ nadzoru w przypadku, gdy spółka europejska będzie instytucją finansową w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 7 k.s.h. Sprzeciw ten można zgłosić wyłącznie ze względu na wskazany w nim interes publiczny i będzie on podlegać zaskarżeniu do sądu administracyjnego.

Podobnie jak w przypadku połączenia, rozporządzenie o SE przewiduje, że pierwsza część postępowania w sprawie przeniesienia siedziby podlegać ma kontroli legalności dokonywanej przez właściwy organ w państwie dotychczasowej siedziby SE, który w jej rezultacie wystawić ma zaświadczenie stwierdzające w sposób jednoznaczny dokonanie wszelkich formalności wymaganych dla przeniesienia. W przypadku spółki europejskiej, która przenosić będzie swą siedzibę statutową z Polski do innego państwa członkowskiego, właściwym w tym zakresie będzie sąd rejestrowy. Złożenie wniosku o wystawienie tego zaświadczenia będzie mogło nastąpić dopiero po upływie terminu do zaskarżenia uchwały o przeniesieniu siedziby, który wynosić będzie jedynie miesiąc, licząc od dnia ogłoszenia tej uchwały. Zaskarżenie nie będzie stanowić przeszkody do złożenia wniosku o wydanie zaświadczenia, jeżeli wnioskodawca uprawdopodobni, że jest ono oczywiście bezzasadne. W celu ułatwienia pracy sądowi rejestrowemu, który ma dokonać badania legalności i wystawić zaświadczenie, projektowana ustawa określa katalog dokumentów, które należy dołączyć do wniosku o jego wystawienie. Należy do nich m.in. dowód wykupu akcji żądających tego akcjonariuszy mniejszościowych oraz dowód zabezpieczenia żądających tego wierzycieli.

Zaświadczenie wystawione przez właściwy organ w państwie dotychczasowej siedziby SE stanowić będzie podstawę dla postępowania rejestrowego w państwie siedziby docelowej. Zgodnie z art. 8 ust. 10 rozp. SE, przeniesienie siedziby staje się skuteczne z chwilą wpisu do rejestru nowej siedziby, co może nastąpić dopiero po przedstawieniu przez SE zaświadczenia oraz po dopełnieniu formalności wymaganych dla rejestracji w państwie nowej siedziby. W związku z tym pojawia się pytanie, jakich formalności powinna dopełnić spółka europejska, która przenosić

będzie siedzibę statutową z zagranicy do Polski. Odpowiedź na to pytanie zawierać będzie projektowana ustawa, określając katalog danych i dokumentów (częściowo poprzez odwołanie do przepisów kodeksu spółek handlowych), które spółka będzie obowiązana przedłożyć polskiemu sądowi rejestrowemu. Do dokumentów tych należeć będzie, między innymi, statut SE sporządzony w formie aktu notarialnego oraz dostosowany do polskich przepisów o SE, a więc zarówno tych zawartych w ustawie o spółkach europejskich, jak i ogólnych przepisów polskiego prawa spółek, zawartych w kodeksie spółek handlowych. Na polskim notariuszu spoczywać więc będzie obowiązek dokonania wstępnej kontroli treści statutu spółki europejskiej, przenoszącej siedzibę do Polski, oraz ewentualnie jej dostosowania do wymogów prawa polskiego.

Ostatni etap postępowania stanowi powiadomienie przez organ rejestrowy nowej siedziby SE organu rejestrowego jej dotychczasowej siedziby o dokonanych wpisach. Dopiero wówczas ten ostatni dokonuje wykreślenia dotychczasowej siedziby (art. 8 ust. 11 rozp. SE). Wraz z ogłoszeniem nowego wpisu, nowa siedziba staje się skuteczna wobec osób trzecich. Jednakże osoby te mogą się powoływać na dotychczasową siedzibę do chwili ogłoszenia o jej wykreśleniu, chyba że SE udowodni, że osobom tym była znana nowa siedziba (art. 8 ust. 13 rozp. SE).

## **VI. Podsumowanie**

Jak starano się wykazać powyżej, spółka europejska jest formą prawną nie pozbawioną wad, do których należy przede wszystkim skomplikowany system źródeł prawa znajdujących do niej zastosowanie, obowiązkowe regulacje dotyczące zaangażowania pracowników w procesy decyzyjne w spółce, a także nie do końca wyjaśnione podatkowe konsekwencje tworzenia SE i przeniesienia jej siedziby<sup>30</sup>. Z drugiej strony spółka europejska może okazać się przydatnym instrumentem dla transgranicznej reorganizacji przedsiębiorstw oraz połączenia ich potencjałów gospodarczych. Jeszcze raz podkreślić należy, że aktualnie przeprowa-

---

<sup>30</sup> Chodzi tu przede wszystkim o zasady opodatkowania fuzji transgranicznych, w przypadku gdy polska spółka jest spółką przejmowaną przez spółkę zagraniczną. Jeżeli chodzi o bieżące opodatkowanie dochodów SE z siedzibą w Polsce, podlegać będzie ono polskiemu prawu podatkowemu, tj. ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych.

dzenie fuzji międzynarodowej *sensu stricto* możliwe jest wyłącznie przy wykorzystaniu SE. Praktyka życia gospodarczego pokaże dopiero, na ile forma ta okaże się popularna i pomocna przy dokonywaniu takich skomplikowanych operacji. Z punktu widzenia prawa polskiego umożliwić ona może wypróbowanie nowych rozwiązań, zanim wprowadzone one zostaną również dla spółek podlegających wyłącznie prawu polskiemu.